

TADEUSZ CZEŻOWSKI

Aksjologiczne i deontyczne normy moralne

W podręcznikach i wstępach do filozofii spotyka się podział norm etycznych na teleologiczne i formalne, przy czym podział jest oparty na rozróżnieniu określeń etycznego postępowania: według normy teleologicznej etyczne jest postępowanie zmierzające do realizowania dobra moralnego, jakim dla perfekjonisty jest doskonalenie się, a dla eudajmonisty szczęśliwość; według zaś normy formalnej etyczne jest postępowanie zgodne z normą moralną. W rozróżnieniu powyższym kryje się inna jeszcze przeciwstawność: norma teleologiczna reguluje postępowanie skierowane ku jego celom, tj. ku stanom rzeczy lub przedmiotom, które postępowanie ma, zgodnie z normą, realizować. Tak np. w etyce sokratycznej i różnych etykach starożytnych od niej pochodnych cnoty moralne są uważane za cele moralnego dążenia; w systemie zaś utylitarystycznym norma naczelną wskazuje jako cel postępowania powiększenie dobrobytu, pojętego jako „najwyższe szczęście największej liczby ludzi”. Normami formalnymi są: w etyce Kanta imperatyw kategoryczny, nakazujący postępowanie, którego zasada mogłaby stać się prawem obowiązującym wszystkich ludzi; w etyce chrześcijańskiej przykazanie miłości bliźniego, w etyce Schopenhauera norma nakazująca współczucie z każdą czującą istotą, w etyce rozwijanej przez Czesława Znamierowskiego norma życzliwości powszechnej. Żadna z wymienionych przykładowo norm formalnych nie wskazuje celu postępowania, natomiast wszystkie one wiążą moralne postępowanie z ich przestrzeganiem. Wszystkie też dotyczą stosunku podmiotu etycznego do innych ludzi lub nawet zwierząt, jak w etyce Buddy i w etyce Schopenhauera, tak iż cechą tę należy uznać za charakterystyczną dla norm formalnych.

Normy teleologiczne wprowadza się w zależności od ocen moralnych, wskazujących dobra jako cele moralnego postępowania: ocena „to a to jest moralnie dobre” tworzy normę „to a to właśnie należy obrać jako cel postępowania”, przy czym występuje dodatkowe zastrzeżenie, iż spośród różnych celów należy wybierać najlepsze. Normy teleologiczne okre-

śląją zatem obowiązek przez dobro; mianowicie obowiązkiem etycznym jest postępowanie, które zmierza do maksymalizacji dobra moralnego. Norma formalna, odwrotnie, przyjmuje pojęcie obowiązku jako pierwotne, skąd wynika, że postępując według obowiązku zgodnie z normą, realizujemy dobro moralne. Ze względu na tę różnicę między normami teleologicznymi i formalnymi nazwiemy pierwsze aksjologicznymi, drugie (za przykładem Pricharda i Rossa) deontycznymi¹.

Normy deontyczne dzielą się na dwa rodzaje. Jeden rodzaj obejmuje te wszystkie, które zawierają postulat równych uprawnień: wszystko to, co mnie się należy pod pewnymi warunkami, należy się także każdemu innemu, gdy czyni zadość tym samym warunkom, albo innymi słowy: czego wymagam jako uprawnienia dla siebie w pewnych okolicznościach, to samo przyznaję każdemu innemu w tych samych okolicznościach. Postulat ten zawiera się w normie imperatywu kategorycznego, mówiącej o prawie powszechnym, któremu każdy powinien się podporządkować; zawiera się również w przykazaniu miłości bliźniego, które żąda, by tak odnosić się do każdego człowieka, jak do siebie samego i tak samo zawiera się w innych przytoczonych poprzednio normach deontycznych. Normy te oznaczymy jako egalitarystyczne. Przeciwne są normy, które negują postulat egalitaryzmu, przyznając większe uprawnienia wybranym jednostkom lub społecznościom, z upośledzeniem innych. Obejmujemy je wspólną nazwą elitarystycznych, rozróżniając elitaryzm indywidualny i elitaryzm grupowy, mający na oku uprawnienia własnego społeczeństwa lub grupy społecznej i stawiający je ponad uprawnienia społeczeństw, grup i osób postronnych, a nawet poszczególnych jednostek spośród swych własnych członków. Elitaryzm indywidualny to elitaryzm Nietzscheańskiego nadczłowieka lub w życiu praktycznym egoizm społecznego wyzyskiwacza. Elitaryzm grupowy rządzi egoistyczną polityką państw w stosunkach międzynarodowych, ale występuje także jako egoizmy grup narodowościowych, klasowych, zawodowych w polityce wewnętrznej. Elitaryzm grupowy leży domyślnie u podstawy etyki utylitarystycznej, ustalającej bilans dobrobytu ogólnego nawet z krzywdą poszczególnych jednostek, jeżeli to przyczynia się do powiększenia dobrobytu ogólnego.

Obok postulatu egalitaryzmu i postulatu elitaryzmu jest teore-

¹ W rozdziale „Konflikty w etyce” książki *Filozofia na rozdrożu* (Warszawa 1965, s. 126) nazwałem normy deontyczne zasadami, biorąc pod uwagę ich aprioryczny sposób wprowadzenia. Nie podtrzymuję tego terminu w takim zastosowaniu, zachowując go na oznaczenie zdań uzyskanych przez uogólnienie ocen elementarnych, tj. zdań określających kryteria dobra, zgodnie z ustaleniem zawartym w rozdziale „Etyka jako nauka empiryczna” książki *Odczyty filozoficzne* (Toruń 1958, s. 63); czynię zaś tak dlatego, iż owe uogólnienia ocen elementarnych stają się tym, co nosi nazwę zasad moralnych jako składników charakteru moralnego. Kierują one moralnym postępowaniem, skłaniając do czynów zgodnych z kryteriami dobra, a powstrzymując od takich, które są przeciwne tym kryteriom (por. *Główne zasady nauk filozoficznych*, wyd. III, Wrocław 1959, s. 215).

tycznie możliwy trzeci przypadek, według którego wyżej stawia się uprawnienia cudze od uprawnień własnych. Postulat taki da się łączyć z każdym z obu poprzednich, tworząc przy postulatcie egalitaryzmu jak gdyby wyższy stopień poświęcenia się na rzecz cudzych uprawnień, przy zachowaniu poza tym postulatu egalitaryzmu w tym sensie, aby w żadnych okolicznościach nie podporządkować cudzych uprawnień własnym. Gdy zaś chodzi o połączenie z postulatem elitaryzmu, ten trzeci przypadek realizuje się jako dobrowolne podporządkowanie się podmiotu elitarniej jednostce lub grupie.

Pełny układ norm musi określać zarówno zespół dóbr będących celami etycznie dodatniego postępowania, jak też zachowanie się względem innych ludzi jako także podmiotów etycznych, powinien więc zawierać zarówno normy aksjologiczne, jak deontyczne. Tak jest w etyce chrześcijańskiej, w której obok przykazania miłości bliźniego jako normy deontycznej inne wskazówki ewangeliczne zawierają aksjologiczne normy postępowania; tak jest również w systemie etyki, którego autorem jest W. D. Ross². W różnych etykach, w których wyraźnie są wymienione tylko normy jednego rodzaju, normy drugiego rodzaju są zawarte *implicit*e w normie naczelnej, tak w etykach starożytnych natury aksjologicznej — cnoty, w szczególności cnota sprawiedliwości, regulują stosunki międzyludzkie według zasady bądź egalitaryzmu (jak u stoików), bądź elitaryzmu (jak jeszcze u Arystotelesa). W etyce utylitarystycznej rozstrzygnięcie, czyje uprawnienia przeważają w razie kolizji: uprawnienia ogółu czy uprawnienia tej lub tamtej jednostki, następuje według zasady, że te uprawnienia mają pierwszeństwo, które dają największy wzrost dobrobytu powszechnego. W deontycznej zaś etyce Kanta normy aksjologiczne czerpać trzeba z treści prawideł podpadających pod imperatyw kategoryczny; prawidłami takimi są m. in.³: znosić cierpliwie przeciwności losu, dotrzymywać przyrzeczeń, doskonalić własne zdolności, wspomagać drugich w nieszczęściu.

Wprowadzając normy moralne, zarówno aksjologowie, jak deontologowie motywowali je od strony psychologicznej, tj. przytaczali motywy skłaniające do ich przyjęcia, natomiast na ogół zaniedbywali badanie ich od strony logicznej bądź wskutek zapatrywania, że oceny i normy nie są zdaniem w sensie logicznym, tzn. że nie przysługują im wartości logiczne prawdy i fałszu, bądź — jeżeli uważano je za zdania w sensie logicznym — nie umiano należycie określić ich charakteru logicznego z powodu braku wystarczająco opracowanej analizy logicznej.

² Por. S. Soldenhoff, *O intuicjonizmie etycznym — obowiązek i wartość w systemie W. D. Rossa*, Warszawa 1969.

³ Według przykładów podanych w: *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Biblioteka Klasyków Filozofii, Warszawa 1953, s. 51 i n.

Normy aksjologiczne redukują się (o czym wyżej wspomniano) do ocen moralnych, wśród których wyodrębniają się, jako elementarne, oceny jednostkowe wydawane w przypadkach indywidualnych, jak np. w biblijnej opowieści o miłosiernym Samarytaninie. Takie elementarne oceny powstają analogicznie jak sądy spostrzeżeniowe, pod warunkiem zajęcia postawy oceniającej (odpowiadającej postawie uwagi przy spostrzeganiu), i zdania, w których oceny te są formułowane, mają strukturę analogiczną do przyrodniczych zdań obserwacyjnych, różnica zaś leży w tym, iż w zdaniach obserwacyjnych stwierdza się istnienie, a w zdaniach oceniających (czyli krótko: ocenach) wartość przedmiotu⁴; wartość, tak jak istnienie, należy do zbioru tzw. *transcendentaliów*, tj. orzeczników nie determinujących podmiotu zdania, gdyż nie są przedstawialne w wyobrażeniach lub pojęciach, lecz mogą być jedynie orzekane w zdaniach. Oceny takie, podobnie jak zdania obserwacyjne, podlegają sprawdzeniu przez ich powtarzanie; rozumowanie, które przy tym występuje, jest rozumowaniem przez analogię. Bywają one też uogólniane przez indukcję w przypadkach, w których oceny elementarne powtarzają się, przypisując wartość rzeczom, własnościom lub zdarzeniom tego samego rodzaju. Tak np. gdy w pewnym zbiorze obserwacji oceniamy dodatnio pod względem moralnym uczynki miłosierne, uzyskujemy przesłanki dla uogólnienia, iż miłosierdzie jest moralnie dobre. Uogólnienie to pozwala uznać miłosierdzie za jedno z kryteriów dobra moralnego, tj. za cechę, która kwalifikuje wszelkie uczynki miłosierne jako moralnie dobre. Kryteriów dobra nie można jednak utożsamiać z dobrem (wartością); kto by tak czynił popełniłby błąd, nazwany przez E. G. Moore'a błędem naturalistycznym, miłosierdzie bowiem jest cechą opisową, czyli naturalną, wartość zaś, jako *transcendentale*, cechą opisową nie jest.

Oceny elementarne oraz ich uogólnienia są przeto uzasadnione empirycznie, analogicznie jak przyrodnicze zdania obserwacyjne, z tą jednak różnicą, że uzasadnienie odwołuje się tu do swoistej empirii aksjologicznej. Tak samo są też uzasadnione normy aksjologiczne, określone przez oceny. Niektórzy aksjologowie widzą w ocenach sądy aprioryczne i ogólne, narzucające się wprost intuicji, wychwytyjącej je w przypadkach indywidualnych. Ale oni też musieliby przyznać, że empiria aksjologiczna dostarcza jedynie ocen elementarnych, w których wychwytuje się owe oceny aprioryczne, i że jedynie te oceny elementarne mogą służyć do sprawdzenia owych danych intuicyjnych; tak przeto ten pogląd różni się od poprzednio przedstawionego tylko w sprawie genezy ocen, a nie dotyczy ich uzasadnienia. Inaczej natomiast ma się sprawa odnośnie norm deontycznych, co daje się przedstawić na przykładzie imperatywu kategorycznego

⁴ Por. „Etyka jako nauka empiryczna”, *Odczyty filozoficzne*, Toruń 1958, s. 59 i n.

Kanta. Kant wprowadza go przez określenie: „Na koniec istnieje imperatyw, który bezpośrednio nakazuje pewne zachowanie, nie zakładając jako warunki innego celu, który ma się przez to zachowanie uzyskać. Ten imperatyw jest kategoryczny... Ten imperatyw nazwiemy imperatywem moralności”⁵. W zdaniu tym zawiera się definicja nominalna („nazwiemy”) moralności przez imperatyw kategoryczny; podobnie: „Moralność polega więc na odnoszeniu się wszelkiego czynu do prawodawstwa”⁶, tzn. „nie wykonywać żadnego czynu według innej maksymy, jak tylko takiej, z którą się zgadza to, że ona jest powszechnym prawem”⁷, tzn. takiej, która może stać się powszechnym prawem. Definicje terminów pierwotnych teorii dedukcyjnej, a takim jest w etyce termin moralność, są jej aksjomatami. Analogicznie nazwiemy zdanie definiujące postępowanie moralne przez imperatyw kategoryczny, z którego Kant dedukuje poszczególne obowiązki moralne, aksjomatem jego etyki; przez aksjomat rozumiemy przy tym zdanie, które przyjmujemy jako prawdziwe, aby zdefiniować termin pierwotny teorii lub systemu (tj. nadać mu znaczenie). Wynik ten daje się uogólnić na inne przypadki naczelných norm deontycznych, które w różnych systemach są wprowadzane z powołaniem się na rozmaicie rozumiane intuicje nie dające im uzasadnienia empirycznego, jakie poznaliśmy dla ocen i norm aksjologicznych: wszystkie takie normy deontyczne z punktu widzenia analizy logicznej są stawiane jako aksjomaty systemu etycznego. Oto jeszcze jeden szczególnie wyraźny przykład, który znajdujemy u Znamierowskiego⁸: „Ocena życzliwości powszechnej nazywa się oceną moralną. Jedynym przy tym generatorem oceny moralnej jest życzliwość powszechna; to wyróżnia ostro i wyraźnie tę ocenę od innych”. Rozwijając skróty myślowe zawarte w powyższym twierdzeniu, wypowiemy je słowami: postępowaniem moralnym jest zawsze i tylko postępowanie kierowane życzliwością powszechną. Oparty na tym założeniu system etyczny — mimo psychologicznej szaty słownej, w którą jest ujęty — jest aksjomatycznym systemem deontycznym.

Dwom rodzajom norm odpowiadają przeto dwa rodzaje struktur etyk normatywnych. Etyka operująca normami aksjologicznymi ma strukturę analogiczną do struktury teorii empirycznej. Jej przesłankami są oceny elementarne, w których przez indukcję uzyskuje się prawa ogólne, dostarczające kryteriów dobra; przy ich zaś pomocy formułuje się normy aksjologiczne: kradzież, zabójstwo są złe, a więc nie należy kraść, nie

⁵ *Uzasadnienie metafizyki...*, s. 43.

⁶ *Ibid.*, s. 69.

⁷ *Ibid.*, s. 69—70.

⁸ C. Znamierowski, *Rozważania wstępne do nauki o moralności i prawie*, Warszawa 1964, s. 36.

należy zabijać; pomagać w biedzie jest rzeczą dobrą, więc tak należy czynić. Etyka deontyczna budowana aksjomatycznie ma strukturę teorii hipotetyczno-dedukcyjnej. Jako taka daje ona abstrakcyjny model społeczności, w której obowiązuje. Stosunek takiej etyki do podległej jej społeczności empirycznej jest analogiczny, jak stosunek ustroju prawnego do społeczeństwa, w którym ten ustrój obowiązuje, albo — szukając dalszych analogii — stosunek między jakąś teorią fizyki a dziedziną faktów przez tę teorię opisywanych. Teoria taka jest wyidealizowana, opisuje fakty w przybliżeniu, dopuszczając w pewnych granicach odstępstwa od teorii; tak samo jest w dziedzinie prawodawstwa i etyki; nakazy prawa są łamane, ale jeżeli dzieje się to w granicach nie obalających ustroju, prawo nie przestaje obowiązywać; tak samo jest w etyce. Obowiązywanie normy pomimo tego, że jest przekraczana, rodziło zagadnienie natury tego obowiązywania, widziano tu sprzeczność tego samego rodzaju, co sprzeczność między zdaniem ogólnym i podrzędnym mu zdaniem szczegółowym; jak wiadomo Lotze wprowadził termin *Geltung* dla odróżnienia stosunku normy do jej zastosowania od stosunku sprzeczności między zdaniem ogólnym i szczegółowym; terminowi *Geltung* odpowiada w języku angielskim *validity* a w terminologii polskiej „walor” lub „ważność”; w przypadku sprzeczności między prawdziwym zdaniem szczegółowym a zdaniem ogólnym staje się ono fałszywe, w przypadku sprzeczności między normą a podpadającym pod nią postępkim norma nie przestaje obowiązywać, tzn. zachowuje swój walor, czyli pozostaje ważna. Sprawa jednak jest o wiele prostsza, jeżeli deontyczny układ norm zostanie przyrównany do aksjomatycznego systemu hipotetyczno-dedukcyjnego. W systemie takim przysługuje jego twierdzeniom prawdziwość zrelatywizowana do systemu, zwana za przykładem Kanta prawdziwością formalną. Normy etyki deontycznej zachowują w systemie swą prawdziwość formalną, pomimo że w przypadkach ich przekraczania tracą prawdziwość materialną w świecie ich stosowania, zwanym modelem semantycznym systemu. Różnica zaś między obu tymi rodzajami prawdziwości jest różnicą kategorii syntaktycznej, tzn. zdania należące do kategorii syntaktycznej zdań elementarnych, czyli zdania o indywiduach i faktach, są prawdziwe materialnie; zdania ogólne, czyli zdania o przedmiotach abstrakcyjnych — a takimi właśnie są zdania w aksjomatycznych systemach hipotetyczno-dedukcyjnych — należą do innej kategorii syntaktycznej i przysługująca im prawdziwość formalna winna być według tego właśnie odróżniona od prawdziwości materialnej.

Punktem wyjścia powyższych rozważań było rozróżnienie dwóch rodzajów norm etycznych i systemów na nich zbudowanych; zagadnieniem, którego rozwiązanie rozważania te miały na celu: jaka jest ich logiczna struktura. Przy założeniu, że oceny i normy są zdaniami

w sensie logicznym (co starałem się uzasadnić w artykule „Dwojakie normy”⁹), okazało się, że systemy norm aksjologicznych mają strukturę teorii empirycznych, zaś systemy norm deontycznych — strukturę teorii hipotetyczno-dedukcyjnych. Rozważania te zarazem zmierzały do wyraźnego rozróżnienia z jednej strony heurezy w dziedzinie moralności, tj. rozmaitych metod odkrycia i formułowania norm moralnych, z powołaniem się na doświadczenie moralne, oczywistość i inne motywy natury psychologicznej, a z drugiej strony — logicznego uzasadnienia systemu, który w systemach aksjologicznych odwołuje się do ocen jednostkowych jako naczelných przesłanek, w systemach zaś deontycznych ma aksjomaty jako przesłanki naczelne.

Normy moralne i ich układy są różne w różnych społecznościach; inna była moralność rycerska, inna moralność kupiecka; moralność uczniaka przekonanego o dobrym prawie szachrowania w szkole napotyka na sprzeciwy nauczyciela, rządzącego się moralnością bardziej wysublimowaną. Normy aksjologiczne są zmienne w czasie, zmiany ich są związane z rozwojem i z rosnącą złożonością stosunków społecznych; pojęcia kryteriów dobra i zła, jak męstwo, sprawiedliwość, zdrada, kłamstwo, zmieniają swą treść zależnie od zmiennych okoliczności, to zaś wpływa na treść norm odwołujących się do owych kryteriów. Zmienność ta nie zawsze jest dostrzegalna, istnieje bowiem szeroki zakres norm względnie trwałych i łączących ludzi z różnych kręgów kulturowych, norm w tym sensie ogólnoludzkich. Systemy aksjologiczne są indukcyjnym opracowaniem stosunków moralnych istniejących w odnośnych społecznościach.

Zdania o faktach stwierdzanych empirycznie są w teorii empirycznej podporządkowane zasadom, tzn. zdaniom ogólnym danej teorii, według stosunku subalternacji. „Każdy czyn miłosierny jest dobry” głosi zasada, więc także mój czyn miłosierny jest dobry; przekonanie wyrażone w tym zdaniu staje się dla mnie wskazówką, aby ów czyn miłosierny zrealizować jako powinność. Gdy natomiast ktoś powstrzymuje się w pewnych okolicznościach od realizacji takiego czynu, to — pomijając komplikacje psychologiczne, wahania, brak woli, nieszczerłość itp. — zaprzecza, by w danych okolicznościach miłosierdzie było rzeczą dobrą, modyfikuje więc przez ograniczenie zasadę.

Twierdzenia teorii hipotetyczno-dedukcyjnej uzasadnione aksjomatycznie nie są natomiast w ten sposób zależne od zdań o faktach; wiążą się one z empirią nie przez subalternację, lecz przez interpretację. Jeżeli czyn uznawany za moralny w pewnej społeczności podpada pod Kantowskie pojęcie czynu moralnego, wówczas owa społeczność jest

⁹ „Etyka” 1, 1966; przedruk w: *Odczyty filozoficzne*, wyd. II, Toruń 1969.

modelem semantycznym etyki Kantowskiej — w przeciwnym przypadku takim modelem nie jest lub jest nim tylko w przybliżeniu; lecz system Kanta jako teoria hipotetyczno-dedukcyjna zachowuje swą prawdziwość formalną.

Tak przeto rozróżnienie aksjologicznych i deontycznych norm moralnych jest szczególnym przypadkiem rozróżnienia bardzo ogólnego, teorii budowanych bądź od dołu — empirycznych, bądź od góry — hipotetyczno-dedukcyjnych. Rozróżnienie to przewija się w różnych postaciach w wielu dziedzinach badań naukowych; wydaje się pożyteczne stwierdzenie, że przejawia się ono także w etyce.

Тадеуш Чежовски

АКСИОЛОГИЧЕСКИЕ И ДЕОНТИЧЕСКИЕ МОРАЛЬНЫЕ НОРМЫ

В этических нормах различаются телеологические и формальные нормы; первые считают, что этическим является поведение, стремящееся к реализации морального блага, вторые, что таким поведением является поведение в соответствии с нормами. Первые управляют поведением, указывая на его цели, другие же выдвигают на первый план, как его характерную черту, отношение к другим людям, первые определяют долг благом, другие, наоборот, считают понятие долга первоначальным. Поэтому первые могут быть названы аксиологическими, вторые — деонтическими.

Деонтические нормы являются или эгалитаристическими если заключен в них постулат одинаковых прав: что мне положено в определенных условиях, положено также каждому другому, при наличии тех же условий; или элитаристическими если, отрицая постулат эгалитаризма, признают большие права избранным лицам (индивидуалистический элитаризм) или обществам (тогда групповой элитаризм), обходя других. Возможен третий вариант, когда чужие права ставятся выше собственных, его можно отнести к каждому из двух предыдущих. Полная система норм должна определять как комплекс благ, являющихся целью этического поведения, так и поведение в отношении других лиц, то есть должен заключать в себе и аксиологические и деонтические нормы. В различных этиках, в которых четко упомянуты только нормы одного рода, нормы второго рода в них укрыты.

Вводя моральные нормы, и аксиологи, и деонтологи мотивировали с психологической точки зрения, однако в преобладающей степени забывали об исследовании их с этической точки зрения, так как не умели определить их логический характер из-за отсутствия достаточным образом разработанного логического анализа.

Аксиологические нормы сводятся к нравственным оценкам, среди которых выделяются, как элементарные, единичные оценки, даваемые в индивидуальных случаях, возникающие такие, как и суждения основанные на наблюдениях, при условии занятия оценивающей позиции (соответствующей позиции внимания при наблюдении); суждения, в которых эти оценки сформулированы, обладают такой же структурой, как и естественные, наблюдательные суждения, разница же заключается в том, что в наблюдательных суждениях констатируется существование, в оценивающих суждениях (оценках) — ценность предмета; и ценность, и существование относятся к так называемым трансценденталиям, то есть, оценкам не пре-

допределяющим субъекта суждения, ибо они не могут быть представлены в воображениях или в понятиях, а могут только быть высказаны в суждениях. Такие оценки, также как и наблюдательные суждения, подвергаются проверке путем их повторения, рассуждением путем аналогии, кроме этого обобщаются путем индукции в тех случаях, когда элементарные оценки повторяются, приписывая ценность вещам, собственностям или событиям того же рода. Такие обобщения поставляют критерии морального блага; ими являются описательные черты, которые квалифицируют их предметы как положительные с моральной точки зрения. Критерии блага нельзя, однако отождествлять с добром (ценностью), тот, кто это делает, совершает ошибку называемую натуралистической. Элементарные оценки, а также их обобщения эмпирически обоснованы, также, как естественные наблюдательные суждения, с той только разницей, что обоснование здесь обращается к своеобразной аксиологической эмпирии.

Также обоснованы и аксиологические нормы, определяемые оценками. Этика, располагающая аксиологическими нормами, обладает благодаря этому такой же структурой, как и структура эмпирической теории. Ее предпосылками являются элементарные оценки, из которых путем индукции получаются общие законы (этические принципы), поставляемые критерии блага, при их же помощи формулируются аксиологические нормы.

Деонтические нормы с точки зрения логического анализа ставятся как аксиомы этической системы, определяющие нравственность как первоначальный термин системы; основанная на них система этики является гипотетическо-дедукционной системой; представляет она абстрактную модель общества, в котором она обязывает. Отношение такой этики к поведению в подчиненном ей эмпирическом обществе является таким же, как отношение между какой-либо теорией физики и областью фактов, описываемых этой же теорией. Такая теория является идеализированной, она описывает приблизительные факты, допуская в определенных границах отступления от теории, но если это происходит в этих границах, она не перестаёт обязывать. То же самое в деонтической этике: в гипотетическо-дедукционной системе ее утверждениям признается отнесенная к системе, правдивость, называемая, по примеру Канта, формальной правдивостью. Нормы деонтической этики сохраняют в системе свою формальную правдивость, то есть, действительность, несмотря на то, что в случае их нарушения, они теряют материальную правдивость в области применения, называемой семантической моделью системы. Разница между этими обоими видами правдивости является разницей синтаксической категории.

Различие аксиологических и деонтических моральных норм является частным случаем очень общего разлития, теорией, создаваемых или снизу-эмпирических, или сверху гипотетическо-дедукционных.

Различие это появляется в разных формах во многих областях научных исследований, проявляется также и в этике.

Tadeusz Czeżowski

AXIOLOGICAL AND DEONTIC MORAL NORMS

Among ethical norms teleological and formal ones are distinguished. The former admit that a behaviour which tends to a realisation of a moral Good is ethical, and the latter determine an ethical behaviour as consonant to a norm. Teleological norms determine a behaviour showing its purpose, and the formal

norms emphasize the relation to other people as their characteristics. The former determine a duty through the Good, the latter instead adopt the concept of duty as primordial. Therefore, the former may be called axiological norms and the latter deontic ones. The deontic norms are either egalitarian, when they contain a postulate of equal rights: what I should have, under certain conditions, the same should have everybody when he fulfils these conditions, or elitarian, when they deny the postulate of egalitarianism and grant larger rights to some chosen individuals (individual elitarianism) or to some groups (group elitarianism) to a detriment of others. A possible third situation, when the rights of other people are considered to be above our own can be connected with any of the two mentioned. A full system of norms should determine both a complex of Goods being aims of an ethical action and behaviour towards other individuals. It must contain, therefore, both axiological and deontic norms. In various ethics, in which only norms of one kind are specified, norms of the second kind are included in the former.

When introducing moral norms, both axiologists and deontics have motivated them with regard to psychology, but, generally, they have neglected their investigation from the ethical point of view. The reason was that their logical character could not be determined in default of a sufficiently elaborated logical analysis.

The axiological norms are reduced to moral valuations among which are distinguished, as elementary, particular valuations expressed in individual cases. They are formed in the same way as perceptive opinions under a condition that an evaluative attitude has been adopted (corresponding to the attitude of attention during perceptions). Sentences in which these valuations are formulated have a similar structure to observational sentences relating to the nature. The difference between them consists in the fact that in the observational sentences an existence is stated, whereas in the evaluative sentences (valuations) a value of an object is determined. The value, similarly as existence, belongs to so called transcendentia, i.e. to predicates which do not determine the subject of a sentence, since they are not presented in ideas or conceptions, but can be merely predicated in sentences. Such valuations, similarly as observative sentences, can be verified through repetition and reasoning per analogy, as well as generalized through induction in cases when elementary valuations are repeating, and they attribute a value to things, properties, or events of the same kind. Such generalisations provide criteria of a moral Good. These are descriptive characteristics which qualify their objects as morally good. However, criteria of the Good cannot be identified with the Good (value) itself. An identification if them is called, a naturalistic error. Elementary valuations and their generalisations are empirically founded, in the same way as the observative sentence relating to the nature, but with the difference that their justification takes reference to a peculiar axiological empiricism. In the same way axiological norms, determined by valuations, are justified. The ethics based on axiological norms has, therefore, an analogic structure to that of empirical theory. Their premisses are elementary valuations from which general rules (ethical principles) result by induction. They provide criteria of the Good and with their help the axiological norms are formulated.

From the point of view of the logical analysis, deontic norms are conceived as axioms of an ethical system which define morality as an primordial term of the system. An ethical system based on them is a hypothetic-deductive system representing an abstractive model of a society in which it is valid. The relation

of this ethic to behaviours in the society in which it rules is similar to the relation between a physical theory and a complex of facts described by this theory. Such a theory is idealized, describes facts approximatively, and admits, within certain limits, divergences with the theory, but does not cease being obligatory when is kept within these limits. The same happens in the deontic ethic. In a hypothetic-deductive system the truth of its assertions is relativized to a system, called, according to Kant, a formal truth. Norms of the deontic ethic maintain in the system their formal truth, or validity, in spite of the fact that in cases of their transgressing they will be deprived of their material truth in the sphere of their application which is called a semantic model of the system. The difference between these two kinds of the truth is difference of syntactic category.

The distinction of axiological and deontic moral norms is a particular case of a more general distinction, viz. that of theories constructed in an upward direction, i.e. empirical ones, or in a downward direction, i.e. hypothetic-deductive ones. The above distinction runs in various forms in many fields of the scientific investigations, among them also in the ethics.